

	SAMORZĄDOWY INFORMATOR	Nr 6/2006
	RADY GMINY BLIŻYN	Bliżyn dnia 25.10.2006
		Do użytku wewnętrznego
		Nakład 300 szt.

SESJA RADY GMINY

W dniu 31 sierpnia 2006 r. o godz. 9.00 w **Kościele Parafialnym w Sorbinie** odbyła się **msza św. za zmarłego radnego Piotra Zbroję w pierwszą rocznicę śmierci Mszę św. celebrował proboszcz Parafii w Sorbinie ks. Eugeniusz Siedlecki**. Po mszy radni przeszli na pobliski cmentarz aby pomodlić się przy grobie kolegi złożyć wieniec i zapalić znicze. Następnie o godz. 10.00 w budynku Szkoły Podstawowej w Sorbinie rozpoczęła się 34 Sesja Rady Gminy w Bliżynie. Przed Sesją głos zabrał witając przybyłych gości oraz żadnych dyr. Szkoły **p. Henryk Żak** życząc wszystkim spokojnych i owocnych obrad.

Radni podczas obrad przyjęli informację o:

- stanie bezrobocia na terenie gminy Bliżyn,
- ocenie realizacji budżetu za I półrocze 2006 r.,
- o realizacji podatków i opłat za I półrocze 2006 r.,

Ponadto podjęli uchwały w sprawach:

- zmiany Uchwały Nr XXII.196/05 Rady Gminy w Bliżynie z dnia 28. kwietnia 2005 r. w sprawie określenia zasad realizacji budowy wodociągu na terenie gminy Bliżyn,
- utraty mocy obowiązującej Uchwały Nr XXVI/222/05 Rady Gminy w Bliżynie z dnia 26. października 2005 r. w sprawie zaopatrzenia w wodę miejscowości **Rędocin**,
- nabycia nieruchomości na rzecz Gminy,
- intencyjna w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości na rzecz Gminy położonych w obrębie wsi **Kucębów**,
- rozpatrzenia skargi Pani **Barbary Wiatr** na działalność Wójta Gminy Pana **Tomasza Rokity**,
- wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2006 r.,
- zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach,
- zaciągnięcia kredytu długoterminowego w banku krajowym,
- akceptacji Planu Rozwoju Wsi **Brzeście**,
- zmian do Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Bliżyn oraz Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego obszaru przestrzeni publicznej, stanowiącej centrum wsi w miejscowości **Brzeście**.

BEZROBOCIE

Informacje o stanie bezrobocia na terenie Powiatu i gminy Bliżyn przedstawił p. **Kazimierz Zep - Dyr. Powiatowego Urzędu Pracy** w Skarżysku – Kamiennej. Radni po burzliwej dyskusji nie przyjęli przedstawionych informacji o stanie bezrobocia na terenie gminy Bliżyn i przyjęli protest którego tekst publikujemy.

P R O T E S T

Rady Gminy w Bliżynie podjęty na sesji w dniu 31 sierpnia 2006 r.

Rada Gminy w Bliżynie wyraża społeczne niezadowolenie i protestuje przeciwko zamknięciu i manipulowaniu działalnością Punktu Obsługi Bezrobotnych w Gminie Bliżyn. Zamknięcie tego punktu w czerwcu 2006r. sprawiło, że bezrobotni z terenu Gminy Bliżyn wszystkie sprawy związane z rejestracją, odpisem, zaświadczeniami muszą załatwiać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Skarżysku-Kam.

Dla wielu bezrobotnych nie posiadających prawa do zasiłku ani też żadnych dochodów wyjazdu do Powiatowego Urzędu Pracy w Skarżysku-Kam. głównie z przyczyn ekonomicznych są niemożliwe.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że bezrobocie w Gminie Bliżyn przekracza 40% w grupie reprezentatywnej a tylko około 12% /tj. 160 osób/ posiada prawo do zasiłku. Pozostałe osoby nabyły status bezrobotnego umożliwiając im prawa do ubezpieczenia i bezpłatnych świadczeń medycznych.

Niedopełnienie przez bezrobotnego obowiązku odpisu w wyznaczonym terminie w Powiatowym Urzędzie Pracy w Skarżysku- Kam. skutkuje jego wyrejestrowaniem a tym samym utratą statusu bezrobotnego. Utrata tego prawa przez osoby wyrejestrowane prawdopodobnie obciąży kosztami ewentualnych usług medycznych w przypadku ich choroby Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bliżynie gdyż są to głównie osoby bez żadnych dochodów. Dla wielu bezrobotnych z brakiem przygotowania zawodowego jest to powrót do beznadziei i pozbawia ich jakichkolwiek perspektyw rozwojowych i przygotowawczych poprzez kursy i szkolenia.

Tak więc Powiatowy Urząd Pracy w Skarżysku-Kam. zamiast pomagać bezrobotnym stosuje niezrozumiałe praktyki zamykania i po dwóch miesiącach prawdopodobnie ponownego uruchomienia Punktu Obsługi Bezrobotnych w Bliżynie. Dlatego dziwi fakt, że nagle przy udziale nieznacznych środków finansowych ze strony Gminy Bliżyn da się ponownie uruchomić Punkt Obsługi Bezrobotnych, który ma funkcjonować do końca 2006r.

Dla ludzi dotkniętych bezrobociem ledwo wiążących przysłowiowy „koniec z końcem” taka forma działania Starostwa Skarżyskiego, Powiatowego Urzędu Pracy w Skarżysku-Kam. jest nie do przyjęcia.

Ponieważ zaistniałe działania nie wynikają z przyczyn ekonomicznych tylko prawdopodobnie głównie z przyczyn politycznych jako Rada Gminy w Bliżynie nie wyrażamy zgody na takie manipulacje, lekceważenie bezrobotnych i skazywanie ich na niebyt społeczny.

Niezadowolone społeczne oraz dotychczasowa polityka osób i instytucji odpowiadających za sprawy bezrobocia w Powiecie Skarżyskim upoważnia nas do podjęcia protestu i żądania natychmiastowego uruchomienia na czas nieokreślony Punktu Obsługi Bezrobotnych w Gminie Bliżyn. Najwyższa pora aby osoby podejmujące decyzje w zakresie bezrobocia pamiętały, że instytucje które reprezentują zostały powołane do pomocy bezrobotnym a nie do stwarzania trudności i barier osobom dotkniętym bezrobociem.

Rada Gminy w Bliżynie upoważnia Przewodniczącą Rady Gminy w Bliżynie do przesłania protestu na adresy niżej wymienionych instytucji:

1. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie
2. Marszałek Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego
3. Wojewoda Świętokrzyski
4. Starosta Powiatu Skarżyskiego
5. Przewodniczący Rady Powiatu Skarżyskiego
6. Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Skarżysku-Kam.
7. Wójt Gminy Bliżyn

KREDYTY

Rada Gminy podjęła uchwały o upoważnieniu Wójta Gminy do:

- zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach w kwocie **75.000 zł** na przebudowę kotłowni węglowej na gazową z instalacją c.o. w budynku SP ZOZ w Bliżynie.
- zaciągnięcia kredytu długoterminowego w banku krajowym w kwocie **256.450 zł** na :
 - budowa wodociągu w miejscowości **Bliżyn, Jastrzębia, Wojtyniów 200.000 zł**
 - przebudowa kotłowni węglowej na gazową wraz z instalacją c.o. w budynku SPZOZ w Bliżynie **56.450 zł**

BUDŻET 2006

Nastąpiły zmiany w budżecie spowodowane potrzebą zaciągnięcia kredytów i bieżących przesunięć środków finansowych w działach i rozdziałach. Suma zaciągniętych kredytów

i pożyczek po zmianach nie może przekroczyć 2.129.500 zł. Limit zobowiązań na rok budżetowy 2006 r.

- z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek, których okres spłaty przekracza rok budżetowy 2006 r. na kwotę **1.776.450 zł**
- z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek, które podlegają spłacie w roku budżetowym 2006 na kwotę **433.197 zł**

Relacja deficytu planowanego na rok budżetowy 2006 w stosunku do planowanych dochodów budżetu kształtuje się na poziomie **13,03%**.

NIERUCHOMOŚCI

Rada Gminy podjęła uchwały o nabyciu nieruchomości:

- w obrębie wsi Sobótka o pow. 0,49 ha działka Nr 232 pod budowę urządzeń niezbędnych do zaopatrzenia w wodę wsi **Rędocin**.
- nieodpłatnego nabycia nieruchomości na rzecz Gminy położonych w obrębie wsi **Kucębów** działki Nr 546 o pow. **2,64 ha** , Nr 547 o pow. **4,83 ha** o łącznej pow. **7,47 ha** z przeznaczeniem na zabudowę rekreacyjno- sportową.

SKARGI

Rada Gminy rozpatrzyła skargę Pani **Barbary Wiatr** na działalność Wójta Gminy Bliżyn uznając, że działalność Wójta Gminy była niezgodna z przepisami Kodeksu Postępowania Administracyjnego, co stanowi naruszenie prawa. Podstawą podjęcia tej uchwały było stanowisko Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w Bliżynie.

HISTORIA

MROCZKÓW

Wieś Mroczków należała od wieków do dóbr szydłowieckich, będących w rękach najpierw Odrowążów, a następnie Szydłowieckich, Radziwiłłów i Sapiechów. W 1828 r. dobra te zakupił od księżnej Sapieżyny rząd Królestwa Kongresowego. Włościanie wsi Mroczków odrabiali pańszczyznę na rzecz wielkiego pieca żelaznego w Mroczkowie nad rzeką Kamienną. Pracowali przy wydobywaniu i zwożeniu rudy żelaznej z kopalń znajdujących się w okolicznych lasach (Mościska, Nadzieja- Laski, Leon, Zapowiedź, Kopaczew), przy wytopie surówki żelaznej, przy wyrębie drzewa i jego wypalaniu na węgiel drzewny itp.

Tabela powinności pańszczyźnianej włościan z 1844 r. podaje, że sześciu włościan pełnorolnych (12-20 mórg ziemi) odrabiało po jednym dniu tygodniowo pańszczyzny sprzężajem (dwa woły i sprzęt i po jednym dniu pieszo. Oddawali też do dworu w Szydłowcu daniny roczne w naturze, każdy po: 12 garncy owsa, jednym kapłonie, jednej kurze i 7 jaj. Razem wartość 10 rubli 4 kopiejki. We wsi zamieszkiwało dwunastu włościan półrolnych (4-10 mórg), którzy odrabiali po dwa dni tygodniowo pańszczyzny pieszej, a daniny w naturze nie oddawali. Ponadto każdy chłop (pełnorolny i półrolny) odrabiał dodatkowo po 4 dni w roku pomocy żniwnej na folwarku w Szydłowcu. Oprócz wymienionych , we wsi mieszkało też pięć rodzin chałupników (mieli tylko chaty) i sześć rodzin komorników (wynajmowali izbę w domach). Nie posiadali oni ziemi, więc i nie odrabiali pańszczyzny, a także nie oddawali daniny w naturze. Utrzymywali się z wynajmu do pracy. W roku 1844 sołtysiem był Antoni Bielski, który podpisał wymienioną wyżej tabelę, a jako świadkowie trzema krzyżkami podpisali się też Stanisław Gregorczyk i Maciej Rożek. Razem wieś odrabiała 364 dni pańszczyzny bydłem, 1300 dni pieszo i 72 dni pomocy żniwnej. Wynosiło to wartościowo 126 rubli rocznie.

W roku 1859 rząd postanowił uczynszować wsie dóbr szydłowieckich, czyli zmienić pańszczyznę i daniny na opłatę pieniężną. 21 sierpnia 1859 r. na zebraniu ogólnym włościan wsi Mroczków, komisarz ekonomiczny Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z Warszawy z udziałem wójta gminy z Szydłowca, Poszepczyńskiego, spisał stan posiadania włościan i ustalił zmiany, jakie zaszły w użytkowaniu ziemi w ostatnich latach. Nastąpiło dalsze rozdrobnienie gospodarstw rolnych. We wsi było wówczas 6 osad rolnych, 7 półrolnych, 3 ćwierćrolne i 9 chałupników. Protokół z tego zebrania podpisał sołtys Kacper Adamczyk, wójt gminy i komisarz rządowy.

W lecie 1859 r. geometra rządowy, Pstrokowski, pomierzył użytki rolne wsi i podzielił je na nowe gospodarstwa (osady rolne, kolonie). Wydzielił 20 osad rolnych po 14-20 mórg ziemi o numerach 1-20, 9 osad chałupniczych (nr 21-29) po 1-2 morgi oraz osadę kowalską (nr 30), osadę dla karczmy (nr31), osadę leśną (nr 32), fabryczno-górnicza (nr 33), pod kopalnię gliny (nr

34) i osadę pod kopalnię piasku (nr35). Osady rolne liczono od strony północnej, od lasów wzdłuż drogi do Majdowa i Ciechostowic, do rzeki Kamiennej. Osady ponumerowano oraz oznaczono kopcami i słupkami. Podzielono też osobno łąki w lesie na północ od wsi (dziś zwane Guz) na 20 działek. Wytyczono też nowe drogi dojazdowe, a stare polecono zorać. Ponadto w lasach dóbr szydlowieckich, w obrębie straży leśnej Majdów, były cztery kopalnie rudy żelaznej, a mianowicie: Mościska pod Ciechostowicami o powierzchni 6 mórg, Leon tuż za dzisiejszym Rędocinem-12 mórg, Nadzieja (lub Laski) pod Rędocinem – 8 mórg, Zapowiedź pod Majdowem – 4 morgi. Kopalnia Kopaczew powstała później.

Kopalniami zarządzał sztygar, który miał osadę rolną obok kopalni Mościska o powierzchni 15 mórg. Dziś ten teren jest zalesiony i nazywa się posadą Klimasiowskiego (przy drodze do Ciechostowic). Wykonanie mapy, plany wsi i osad zachowały się do dnia dzisiejszego.

21 października 1859 r. odbyło się publiczne przydzielanie nowych osad rolnych poszczególnym włościanom. Przydział je asesor ekonomiczny rządu, Kahl, w obecności wójta gminy Poszepczyńskiego, nadleśniczego Leśnictwa Szydlowiec.- Zawistowskiego, zawiadowcy Zakładów Górniczych w Mroczkowie - Waligórskiego. Włościanom użytkującym poprzednio większe gospodarstwa rolne teraz przydzielono nowe osady (kolonie) według wyboru. Przydzielono:

- Osadę rolną nr 1(przy lesie) pozostawiono do dyspozycji Skarbu Państwa. W roku 1864 otrzymał ją Jan Szczuka;
- Osadę rolną nr 2 otrzymał według wyboru Jacenty Krakowiak syn Mikołaja.
- Nr 3 - Mikołaj i Katarzyna Basiak
- Nr 4 – Maciej Noworecki s. Józefa
- Nr 5 – Antoni Bartosiewicz s. Jacentego
- Nr 7 – Maciej Ubysz s. Stanisława
- N 8 – Maciej Młodawski s. Antoniego
- Nr 9 – Antoni Bilski s. Antoniego
- Nr 10 – Antoni Rożek i Julianna Jędrzejewska (sukcesorzy Piotra Kościelnego, zmarłego w 1855 r.)
- Nr 11 – Antoni Rożek s. Jacentego
- Nr 12 Jan Wójcicki s. Wawrzyńca
- Nr 13 – sukcesorzy Antoniego Bilskiego, zmarłego w 1858 r. – Jan, Jerzy i Paweł Bilscy
- Nr 14 – Adam Waligórski
- Nr 15 – sukcesorzy Macieja Rożka, zmarłego w sierpniu 1859 r. – wdowa Dorota i synowie: Marcin i Jan;
- Nr 16 Paweł Adamczyk s. Ignacego;
- Nr 17 – sukcesorzy Łukasza Adamczyka , zmarłego w 1858 r.- Paweł Osóbka i wdowa Marianna, żona Osóbki;
- Nr 18 – Kacper Adamczyk s. Szymona;
- Nr 20 – Józef Berus s. Jakuba

Następnie rozdano według losowania osady chałupnicze w zachodniej części wsi, nad rzeką Kamienną (dziś przysiółek Kamionka). Pasy ziemi ciągnęły się od rzeki ku północy (wsi Sobótka jeszcze wówczas nie było), a numeracja biegła od zachodu (od osady leśnej) ku wschodowi wzdłuż nowej drogi. Osady liczyły po 1-2 morgi i otrzymali je:

- Nr 22 - Mikołaj Basiak s. Jana;
- Nr 23 – Wojciech Młodawski s. Antoniego
- Nr 24 – Szczepan Berus s. Pawła
- Nr 25 – Mateusz Łyżwa s. Adama
- Nr 26 – Marceli Kosmulski s. Jana
- Nr 27 – Jan Bilski s. Antoniego
- Nr 28 Franciszka z Karpetów Łobodzina
- Nr 29 – sukcesor Antoniego Grzegorzcyka – Antoni Bilski

W dniu 17 listopada 1859 r. przydzielono też działki łąk w lesie, na północ od wsi (dziś zwane Guz). Działek było 20 i przeznaczone były dla osad pełnorolnych (nr 1-20). Łąki te przydział

asesor ekonomiczny, kierując się wielkością i jakością osady rolnej. Do osad o gorszej ziemi przydziałał łąki lepsze i na odwrót. Działkę pierwszą od północy licząc otrzymała osada rolna nr 1 (później Jana Szczuki), działkę nr 2 otrzymał użytkownik osady rolnej nr 16 czyli Paweł Adamczyk, nr 3 otrzymał użytkownik osady rolnej nr 3 – Mikołaj Basiak i tak dalej. Ostatnią działkę łąki przy wsi, nr 20 otrzymał Józef Berus, użytkownik osady rolnej także nr 20.

Wytyczono też nowe drogi dojazdowe (wygony – jak je zwał dziś mieszkańcy wsi). Oto one:

1. Droga ze wschodu od rzeki Sobarzewki ku zachodowi od drogi do Chlewisk, pomiędzy lasem a osadą rolną nr 1. Miała ona służyć do wywozu siana z łąk zwanych Guz, z czasem część jej stała się drogą do Majdowa.
2. Droga ze wschodu do rzeki Sobierzewki ku zachodowi (dziś do Kopaczowa i Sobótki) między osadami Ubysza (nr 7) i Młodawskiego (nr 8).
3. Droga ze wschodu od stawu kapturowskiego (byłego stawu Gozdeckiego) na zachód do Kamionki i do osady leśnika, między osadami nr 19 i 20. Dziś obok cmentarza.
4. Droga od rzeki Kamiennej ku północy, do drogi nr 2 (dziś między Kamionką a cmentarzem, do Sobótki).

Dziś drogi te są w olbrzymiej części dalej użytkowane.

Ponadto geomerta wydzielił kolejne osady:

- nr 30 – osada kowalska o powierzchni 200 prętów, między osadą rolną Berusa, a stawem wielkiego pieca (dziś naprzeciw szkoły);
- nr 31 osada dla karczmy o powierzchni 2 mórg (dziś stoi na niej szkoła)
- nr 32 osada strzelca leśnego o powierzchni 15 mórg, za Kamionką w samym rogu południowo-zachodnim dóbr szydłowieckich, między osadą chałupniczą Bartosiewicza (21), a rzeką Kamienną;
- nr 33 osada górnicza dla wielkiego pieca, największa, bo o powierzchni 58 mórg. Dziś to dawny „murowaniec”, szlaka po wielkim piecu, niecka dawnego stawu i cały przysiółek Niwki.
- nr 34 – osada kopalni gliny dla wielkiego pieca, o powierzchni 200 prętów między osadami 19 i 20, dziś teren za remizą straży pożarnej.
- nr 35 osada kopalni piasku dla wielkiego pieca, obok stawu górnego przy Kapturowie, gdzie dziś stare koryto rzeki przy nowym moście na rzece Guza.

Niestety, wszystkie trzy stawy istniejące w XIX wieku, dziś już nie istnieją, ani staw górny przy Kapturowie, ani staw kapturowski w Mroczkowie (staw Gozdeckiego), ani staw duży, główny przy wielkim piecu na rzece Kamiennej.

Włościanie przy nowym urządzeniu wsi na prawie czynszowym otrzymali szereg nakazów, które im oznajmił urzędnik z Warszawy:

1. przy drogach siedzibnych wyznaczone zostały i oznaczone kopcami miejsca na zabudowania mieszkalne i gospodarskie i tylko tam można było je budować do czerwca 1862 r.
2. wszelkie inne stare drogi, granice, miedze mają być niezwłocznie zaorane i zabronowane, ogrodzone i rowami okopane – nie wolno ich używać;
3. każdy włościanin powinien drogę siedzibną od swojej osady okopać i ogrodzić własną siłą i kosztem, zaś drogi wzdłuż osad jak również drogi komunikacyjne, wygony ogrodzić i okopywać winna cała gromada własną siłą i kosztem. Płoty winny być ogrodzone od słupek do słupek w linii prostej, bez niszczenia kopców;
4. domy mieszkalne mają być stawiane przy ulicach podług obowiązujących przepisów, tj. nie inaczej, jak w środku każdej kolonii, frontem –tj. oknami i drzwiami do ulicy, w miejscach słupekami i kopcami wskazanymi, jak również i stodoły w miejscach słupekami oznaczonych;
5. do 1 czerwca 1862 r. każdy włościan obowiązany jest przenieść swe budowle na wskazane miejsce
6. urządzenie kolonialne wchodzi w wykonanie od 1 czerwca 1860 r. więc wszyscy wieśniacy obowiązani są według nowego podziału zasiewy ozime jeszcze w roku bieżącym, a jare na wiosnę roku przyszłego zaprowadzić, gdyż pod tym tylko warunkiem od odrabiania

pańszczyzny uwolnieni zostają, a natomiast od tego czasu zaczną opłacać czynsz w pieniądzu i podatki według obowiązujących przepisów;

7. odpowiedzialnym za wykonanie urządzenia kolonialnego wsi Mroczków jest wójt gminy Szydłowiec- Poszepczyński,

8. włościanie otrzymali pisemne dowody nadania osad rolnych z odpowiednimi numerami.

Według zachowanej tabeli włościanie wsi Mroczków mieli płacić odpowiedni czynsz w wysokości od 4 rubli 20 kopiejek do 70 kopiejek rocznie, w zależności od wielkości osady i jakości gruntów. Chałupnicy w Kamionce płacili od 1 do 3 rubli rocznie. Razem więc wieś płaciła rocznie 121 rubli czynszu.

Oprócz czynszu chłopci płacili następujące podatki:

1. podymne (podatek rządowy) – pełnorolni płacili po 2 ruble 80 kopiejek rocznie, chałupnicy – po 1 rubli 40 kopiejek rocznie. Razem rocznie 68 rubli;
2. szarwarg drogowy- pełnorolni po 1 rubel 20 kopiejek rocznie, chałupnicy po 60 kopiejek rocznie;
3. kontyngent liwerunkowy (na wojsko carskie)- pełnorolni – 52-58 kopiejek rocznie, chałupnicy nie płacili;
4. dziesięcina dla kościoła w Odrowążu – pełnorolni 2-4 garnce zboża rocznie, chałupnicy nie oddawali dziesięciny. Razem 1 korzec 29 garncy;
5. dziesięcina na utrzymanie wójta w Szydłowcu – pełnorolni 21-38 kopiejek, chałupnicy 4-6 kopiejek rocznie. Razem ze wsi 6 rubli 8 kopiejek rocznie;

Tak urządzoną po nowemu wieś Mroczków zastał ukaz carski z marca 1864 roku o uwłaszczeniu chłopów. Wieśniacy otrzymali użytkowaną ziemię na własność, przestali płacić czynsz do dworu w Szydłowcu, ale płacili nadal podwyższone podatki.

Układ przestrzenny wsi wówczas zaprojektowany i zrealizowany przetrwał do dziś. Użytkowane są dziś te same drogi, te same wygony. Niekiedy na tych samych gruntach gospodarza dziś chłopo-robotnicy, potomkowie tamtych oczynszowanych rodzin: Bartoszewic, Adamczyk, Młodawski, Bilski, Rożek, Osóbka, Berus, czy po kądzieli potomkowie Basiaków, Noworeckich i in. Pozostało jeszcze kilka starych chat wybudowanych w drugiej połowie XIX wieku, a może w czasach oczynszowania i uwłaszczenia?

Oczynszowanie i uwłaszczenie chłopów stało się początkiem rozwoju wsi, w oparciu o dochody mieszkańców, uzyskiwane z pracy w zakładach przemysłowych Skarżyska, Końskich, Bliżyna, Stąporkowa, czy też na kolei Skarżysko- Końskie, wybudowanej w 1884 r.

Dziś szlaka na miejscu dawnego wielkiego pieca żelaznego, zarysy stawów, grobli i kanałów, doły rudne w lasach świadczą o wielkim trudzie, ale i zdolnościach twórczych dawnych mieszkańców wsi Mroczków.

tekst pozyskany bez autora

WYBORY

W dniu 12.11.2006 r. w godzinach od **6.00-20.00** odbędą się **wybory samorządowe** do:

Sejmiku Wojewódzkiego – głosujemy na kartach koloru **niebieskiego**. **Wyborca głosuje tylko na określoną listę kandydatów, stawiając znak „X” w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy wskazując na jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu.**

Do Rady Powiatu – głosujemy na kartach koloru **żółtego**. **W wyborach do rad powiatu wyborca głosuje tylko na określoną listę kandydatów, stawiając znak „X” w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, wskazując na jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu.**

Na wójta gminy – głosujemy na kartach koloru **różowego**. **Wyborca głosuje tylko na jednego kandydata na wójta , stawiając znak ”X” po lewej stronie nazwiska.**

Lp.	Nazwisko i imię	Wiek	Wykształcenie	Miejsce zamieszkania	Komitet Wyborczy
1.	Boczek Halina	57 lat	średnie	Sorbin	KWW "Wspólna Gmina-Bliżyn"
2.	Ciura Jarosław	34 lata	wyższe	Jastrzębia	KW Prawo i Sprawiedliwość
3.	Przygoda Piotr	59 lat	średnie	Brzeście	KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe
4.	Rokita Tomasz	57 lat	wyższe	Bliżyn	KW PSL

Do rady gminy – głosujemy na kartach **koloru białego**. W wyborach radnych w gminie Bliżyn wyborca głosuje na określonych radnych w danym okręgu, stawiając znak „X” w kratce z lewej strony nazwiska kandydata:

- w okręgach jednomandatowych, stawiamy znak „X” tylko przy jednym nazwisku;
- w okręgach dwu mandatowych stawiamy znak X tylko przy dwóch nazwiskach;
- w okręgach trójmandatowych, stawiamy znak „X” tylko przy trzech nazwiskach.

OKRĘG WYBORCZY NR 1

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. OSÓBKA Jacek, lat 48, zam. Bliżyn
2. RAMS Jerzy, lat 59, zam. Bliżyn
3. ŻAK Paweł, lat 36, zam. Bliżyn

Lista nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość

1. CIURA Piotr, lat 36, zam. Bliżyn
2. ZAJĄC Kazimierz Władysław, lat 55, zam. Bliżyn
3. BOROWIEC Wiesław Witold, lat 59, zam. Jastrzębia

Lista nr 5 – KW Platforma Obywatelska RP

1. CHOLEWIŃSKI Mirosław, lat 49, zam. Bliżyn

Lista nr 20 – KWW "Wspólna Gmina"-Bliżyn

1. GRABOWIECKI Andrzej, lat 54, zam. Bliżyn
2. OŁOWNIA Szymon, lat 45, zam. Bliżyn
3. CZARNECKI Rafał, lat 27, zam. Bliżyn

Lista nr 21 – KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe

1. ROT Dariusz, lat 39, zam. Bliżyn
2. PELA Tomasz, lat 51, zam. Bliżyn
3. TYTOŃ Marian, lat 56, zam. Bliżyn

Lista nr 24 – KWW Anny Leżańskiej

1. LEŻAŃSKA Anna Jadwiga, lat 36, zam. Bliżyn

Lista nr 26 – KWW Zbigniewa Włodarczyka

1. WŁODARCZYK Zbigniew, lat 44, zam. Bliżyn

OKRĘG WYBORCZY NR 2

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. ŚWIAT Marek, lat 33, zam. Zagórze

Lista nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość

1. MILANOWSKA Aleksandra Maria, lat 57, zam. Brzeście

Lista nr 20 – KWW "Wspólna Gmina"-Bliżyn

1. GOLIS Beata, lat 38, zam. Bugaj

Lista nr 21 – KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe

1. PAWŁOWSKI Łukasz Tomasz, lat 22, zam. Brzeście

OKRĘG WYBORCZY NR 3

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. WITKOWSKA Grażyna, lat 60, zam. Wojtyniów

Lista nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość

1. KARPIŃSKA Elżbieta, lat 54, zam. Wołów

Lista nr 20 – KWW "Wspólna Gmina"-Bliżyn

1. GREGIEL Wiesław, lat 60, zam. Wojtyniów

Lista nr 21 – KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe

1. KOWALIK Krzysztof Tadeusz, lat 57, zam. Wojtyniów

OKRĘG WYBORCZY NR 4

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. MATYNIA Maria, lat 48, zam. Gilów

2. JANUS Sylwester, lat 36, zam. Gostków

Lista nr 5 – KW Platforma Obywatelska RP

1. ŚLEZAK Zbigniew Bolesław, lat 52, zam. Ubyszów

Lista nr 20 – KWW "Wspólna Gmina"-Bliżyn

1. KOZŁOWSKA Danuta, lat 48, zam. Gilów

2. GULA Henryk, lat 54, zam. Gostków

Lista nr 21 – KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe

1. ŁUKOMSKA Ewa, lat 55, zam. Gilów

Lista nr 25 – KWW Piotra Ciuka

1. CIUK Piotr Roman, lat 33, zam. Ubyszów

Lista nr 31 – KWW Grzegorza Wróbla

1. WRÓBEL Grzegorz, lat 42, zam. Gostków

OKRĘG WYBORCZY NR 5

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. ROŻEK Jolanta, lat 31, zam. Górki

Lista nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość

1. BAŃK Mieczysław Piotr, lat 54, zam. Górki

OKRĘG WYBORCZY NR 6

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. SUPERNAT Zygmunt, lat 56, zam. Pięty

Lista nr 7 – KW Samoobrona RP

1. KRÓL Maciej, lat 45, zam. Płaczków-Piechotne

Lista nr 20 – KWW "Wspólna Gmina"-Bliżyn

1. TAMBORSKA Daniela, lat 60, zam. Płaczków

Lista nr 21 – KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe

1. JEDYNAK Adam, lat 52, zam. Płaczków-Piechotne

Lista nr 23 – KWW Jacek Krzepakowski

1. KRZEPKOWSKI Jacek, lat 38, zam. Płaczków-Piechotne

OKRĘG WYBORCZY NR 7

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. MELNARZYK Joanna, lat 50, zam. Mroczków

2. MAĆZKA Joanna, lat 39, zam. Mroczków

Lista nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość

1. STACHURA Piotr, lat 29, zam. Sobótka

2. JAŃCZYK Sławomir, lat 31, zam. Gilów

Lista nr 20 – KWW "Wspólna Gmina"-Bliżyn

1. KOŁODZIEJSKA Zofia, lat 48, zam. Sobótka

2. KOWALIK Jolanta, lat 42, zam. Mroczków

Lista nr 21 – KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe

1. WÓJCIK Adam, lat 60, zam. Sobótka

2. ADAMCZYK Agnieszka, lat 33, zam. Górki

Lista nr 28 – KWW Józef Wróbel

1. WRÓBEL Józef Andrzej, lat 55, zam. Rędocin

Lista nr 30 – KWW PRB 2006

1. BARTOSIEWICZ Adam Łukasz, lat 33, zam. Mroczków

OKRĘG WYBORCZY NR 8

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. KOŁEK Janina, lat 50, zam. Sorbin

Lista nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość

1. BORUŃ Kazimierz, lat 53, zam. Sorbin

Lista nr 20 – KWW "Wspólna Gmina"-Bliżyn

1. ZYGMUNT Jolanta, lat 39, zam. Sorbin

Lista nr 21 – KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe

1. SUPIERZ Marian, lat 64, zam. Sorbin

Lista nr 22 – KWW Kopec Ryszard

1. KOPEĆ Ryszard, lat 48, zam. Sorbin

OKRĘG WYBORCZY NR 9

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. FIDOR Halina, lat 41, zam. Zbrojów

Lista nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość

1. CIURA Jarosław, lat 34, zam. Jastrzębia

Lista nr 21 – KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe

1. KARPETA Waldemar, lat 38, zam. Drożdżów

Lista nr 27 – KWW KRYSZYŃSKIEJ

1. JURZYŃSKA Krystyna, lat 49, zam. Zbrojów

OKRĘG WYBORCZY NR 10

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. SMULCZYŃSKI Wacław, lat 47, zam. Odrowążek

Lista nr 20 – KWW "Wspólna Gmina"-Bliżyn

1. OKŁA Janusz, lat 35, zam. Odrowążek

Lista nr 21 – KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe

1. OLEJARZ Ryszard Józef, lat 52, zam. Odrowążek

Lista nr 29 – KWW Jolanty Gębskiej

1. GĘBSKA Jolanta, lat 43, zam. Odrowążek

OKRĘG WYBORCZY NR 11

Lista nr 1 – Komitet Wyborczy PSL

1. GRZELA Dorota, lat 34, zam. Kucębów Górny

Lista nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość

1. PAWLACZEK Sebastian, lat 24, zam. Gilów

Lista nr 20 – KWW "Wspólna Gmina"-Bliżyn

1. OLEJARZ Czesław Jan, lat 44, zam. Nowy Odrowążek

Lista nr 21 – KWW Skarżyskie Przymierze Samorządowe

1. BEDNARZ Jarosław, lat 35, zam. Kucębów-Borek.

Wyborca jest zobowiązany do okazania członkom komisji wydających karty do głosowania, dowodu osobistego lub innego dokumentu tożsamości. Wyborca pobranie kart do głosowania kwituje własnoręcznym podpisem. Zgodnie z Ordynacją Wyborczą w Gminie Bliżyn wyborcy mają możliwość bezpośredniego głosowania na danego kandydata na radnego, a nie na partię. Wyborco głosuj na tych kandydatów na wójtów i radnych, którzy są godni zaufania i gwarantują rozwój twojej miejscowości, parafii, gminy. Wybory trwają tylko jeden dzień a wybrani radni będą podejmować decyzję w naszym imieniu przez kolejne cztery lata. **Wyborco zanim zagłosujesz, pomyśl i nie zmarnuj swojego głosu.** Wybierzmy ludzi energicznych, mądrych i gospodarnych na których można polegać i którzy nas nie zawiodą.

Prosimy o kulturalną kampanię wyborczą wolną od pomówień i kłamstw.

WEŹ UDZIAŁ W WYBORACH

HISTORIA

NIE KAMPANIA, TYLKO WOJNA *cd artykułu z poprzedniego numeru*

Rewizjoniści ładu wersalskiego

Polska – którą Norman Daves nazwał dość trafnie „Boże igrzysko” – pojawiła się na mapie Europy po ponad wiekowej nieobecności jako – znak zapytania – dla mocarstw i sąsiadów. Ostatecznie w granicach z grubsza zarysowanych traktatami wersalskim i ryskim, utrzymała się jako państwo niepodległe mimo uporczywego nazwania jej w Niemczech i nie tylko „państwem sezonowym”. Mimo trudności wewnętrznych i zewnętrznych stopniowo krzepła, będąc równocześnie niezwykle ważnym czynnikiem „ładu wersalskiego”. Przez „ład wersalski” rozumiano wówczas – między I i II wojną światową – utrwalone zasady prawa międzynarodowego, gwarantowane przez funkcjonowanie Ligi Narodów. Traktat wersalski był oczywiście cierniem dla Republiki Weimarskiej Niemiec – ale nie był także uznawany i akceptowany przez Związek Sowiecki. Mimo generalnego respektowania przez większość państwa europejskich „ładu wersalskiego”, powoli ulegał on erozji. Pokonane w 1918 r. Niemcy odzyskiwały pozycję w Europie. Także Związek Sowiecki przestał być izolowany. Dla Polski zmiany sytuacji europejskiej były raczej niekorzystne. Już traktat w Rapallo z 16 IV 1922 r., podpisany pomiędzy Niemcami a Rosją Sowiecką, był sygnałem zagrożenia. Następnie Locarno – październik 1925 r. i wejście Niemiec do Ligi Narodów. Kolejno rozpad zwycięskiej koalicji (Ententy) z czasów I wojny światowej, izolacjonizm amerykański, zbliżenie się Włoch do Niemiec, Pakt Czterech Mocarstw (Anglii, Francji, Niemiec i Włoch) wprowadzić nie zrealizowany formalnie, ale faktycznie zaistniały, spychał Polskę na dalszy plan w polityce europejskiej. Słabnący sojusz polsko- francuski i polsko-rumuński starano się zastąpić polityką równowagi wobec potężnych sąsiadów – Niemiec i ZSSR. Paktami o nieagresji, podpisanymi 25 VII 1932 r. z ZSSR i 26 I 1934 r. z Niemcami, zagwarantowano bezpieczeństwo granic i egzystencję państwa. Politycy polscy, którzy na umowach międzypaństwowych z komunistami i narodowymi socjalistami chcieli oprzeć bezpieczeństwo Polski, nie zdawali sobie jednak sprawy z tego, że moralność ich rozmówców nie była powszechnie akceptowana moralnością świata demokracji i współzycia cywilizowanych państw

Wielkoduszność Wodza

Czy istniały inne alternatywy dla polityki polskiej. Dzięki zabiegom Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu staliśmy się w 1918 r. sojusznikiem mocarstw Ententy i w takim charakterze podpisaliśmy traktat wersalski. Symbolem tego faktu w początkach lat 20. był sojusz polsko – rumuński. Stopniowo jednak, wraz z dekompozycją Ententy i wzrostem znaczenia Niemiec, zaczęły się pojawiać tendencje do szukania zbliżenia a Niemcami. Paradoksem był fakt, że to właśnie nacjonalistyczne, kierowane przez A. Hitlera Niemcy, złagodziły jakby ostrze ataków przeciwko Polsce, tak popularnych w Republice Weimarskiej. Od stycznia 1934 r. do października 1938 r. wydawać by się mogło, że Polska i Niemcy znalazły jakiś modus vivendi. W rzeczywistości jednak w tym czasie Niemcy krok po kroku uzyskują coraz bardziej znaczącą pozycję na arenie międzynarodowej. W 1935 r. przyłączają Saarę, odbudowują Wehrmacht, w 1936 r. dokonują remilitaryzacji Nadrenii. Kolejne etapy sukcesów Hitlera to Anschluss Austrii i wreszcie Monachium. Dyktando mocarstw Anglii, Francji, Niemiec i Włoch podyktowany Czechosłowacji pod naciskiem Hitlera.

Polityka polska, kierowana w tych właśnie latach przez ministra Józefa Becka, jest często krytykowana – szczególnie przez środowiska opozycji antysanacyjnej. Najbardziej w okresie kryzysu austriackiego i czechosłowackiego w 1938 r. Wprowadzić rozwiązanie problemu Zaolzia w październiku 1938 r. możemy uznać za niezręczne, ale nie mogliśmy wówczas być bierni wobec losu Polaków nad Olzą.

Z kryzysu monachijskiego wyszliśmy z opinią kryptosojuszników Niemiec. Tak najprawdopodobniej sądził Adolf Hitler. Kiedy minister Joachim von Ribbentrop 24 X 1938 r. przedstawił Polsce „wielkoduszne“ propozycje Fuhrera, oznaczały one w rzeczywistości porządkowanie Polski. Tak krytykowany, a przez komunistyczną propagandę wręcz nazywany zdrajcą i agentem hitlerowskim minister J. Beck, odrzucił je – ani myślał iść na jakiegokolwiek podporządkowanie Polski Niemcom. Nieoficjalnie rokowania między Polską i Niemcami trwały od 24 X 1938 r. do 21 III 1939 r.. W tym dniu Niemcy nadały swoim żądaniom oficjalny charakter. Zakończył się okres traktowania Polski jako potencjalnego sojusznika, oczywiście nie

równorzędnego. 21 III 1939 r. rozpoczęła się wojna nerwów, przekształcona 1 IX 1939 r. w wojnę. Najbardziej bezwzględna i brutalna wojnę w dziejach Polski.

Wielu jest dzisiaj, szczególnie wśród młodszych pokoleń Polaków, krytyków przyjętej przez rząd polski na przełomie 1938/1939 r. linii politycznej wobec Niemiec. Argumentują, że sojusz niemiecko – polski mógł wówczas doprowadzić do rozgromienia ZSSR, a tym samym jak gdyby przywrócić Polsce szansę, która zaistniała po klęsce Niemiec w 1918 r. i wojnie domowej w Rosji. Nie biorą jednak pod uwagę faktu, że Polska w 1918 r. nie była sojusznikiem Mocarstw Centralnych, które przegrały wojnę, lecz mocarstw zwycięskich. Być może sprzymierzone armie niemiecka i polska zadałyby Rosji Stalina poważne ciosy. Ale czy Anglia i Stany Zjednoczone nie włączyłyby się do wojny, oczywiście jako sojusznicy ZSSR? Stany Zjednoczone, które wygrały wojnę z Japonią przy użyciu bomby atomowej, czy zawahałyby się użyć jej w Europie w razie trudnej sytuacji? Trzeba na te pytania także starać się odpowiedzieć.

Zdzisław Szpakowski Gazeta Polska

KATECHEZA

CZASEM TRZEBA IŚĆ POD PRĄD

To może dziwne, ale ten sam Kościół chrystusowy, który jest otwarty wobec każdego, nawet największego grzesznika, jest jednocześnie w pewnym sensie zamknięty. Otwarty, bo „Bóg pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni o doszli do poznania prawdy” (1Tm2,4). Zamknięty (a może lepiej – ukryty), bo autentyczni chrześcijanie, którzy tę prawdę już osiągnęli, stanowią nierzadko „tródkę małą” (Łk 12,32), „postaną między wilki” (Mt 10,16).

Chrystus, wyjaśniając ten stan rzeczy, posługuje się sugestywną metaforą: „szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą. Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują” (Mt 7, 13-14). Widzimy tu wyraźnie, że owo „zamknięcie” nie pochodzi od Boga, tylko od ludzi – dotarcie do Bożej prawdy wymaga trudu i samozaparcia (także zwyczajnej odwagi!), gdy tymczasem większość z nich woli po prostu płynąć z prądem (przestronną drogą), w związku z czym w nieznacznym tylko stopniu poznają Bożą prawdę i żyją nią już na tym świecie.

Trudna droga prawdy

Nie znaczy to wcale, że nie mogą oni osiągnąć zbawienia. Gdy Jezus ostrzegwał, że „łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego” (Mt 19,24), wcale nie chciał przez to powiedzieć, że bogaty tam nie wejdzie: „U ludzi to niemożliwe, lecz u Boga wszystko jest możliwe” (Mt 19,26). Chodziło mu wyłącznie o podkreślenie faktu, iż trud z tym związany nie ominie nikogo, a już szczególnie tych, „którzy w dostatkach pokładają ufność” (Mt 19,26). Chodziło mu wyłącznie o podkreślenie faktu, iż trud z tym związany nie ominie nikogo, a już szczególnie tych, „którzy w dostatkach pokładają ufność” (Mk 10,24).

Wygląda więc na to, że dla niektórych czyściec może przypomnieć przeprawę przez „ucho igielne”.

Historia zbawienia dostarcza wielu przykładów, że prawda nigdy nie cieszyła się nadmierną popularnością. Bywają w życiu chrześcijanina momenty, w których może on poczuć się jak prorok Eliasza – duchowy ojciec Karmelitów – kiedy na górze Karmel przyszło mu się zmierzyć z fałszywymi prorokami: „Tylko ja sam ocalałem jako prorok Pański, proroków zaś Baala (idola) jest czterystu pięćdziesięciu” (1Krl 18.22)

Garstka odważnych

Podobne chwile osamotnienia przeżywał sam Chrystus. Gdzie bowiem była przytłaczająca większość narodu wybranego, gdy oczekiwany przez nich. Mesjasz umierał na Kalwarii poza murami miasta? Przybyli do Jeruzalem z najdalszych zakątków ówczesnego świata, aby obchodzić swe wielkie święto – „Paschę na cześć Pana”. Kto wie, może nawet czytali w świątyni proroctwa Izajasza o cierpiącym Słudze Jahwe (w każdym razie im wtedy powinni byli je znać). Gdyby im wtedy kto powiedział, że ich Pan, do którego tak się modlą, któremu składają ofiary, przybity do krzyża konia właśnie na wzgórzu Golgoty, prawdopodobnie chwyciliby za kamienie... A przecież taka była obiektywna prawda! Wybiła godzina jedyna i niepowtarzalna w dziejach ludzkich, której oni nie rozpoznali. Rozpoznała garstka, która miała odwagę zostać z przeklętym w oczach ludzi (zobacz Ga 3,13) Jezusem. Czy jednak ta dramatyczna sytuacja z dnia 14 miesiąca Nisan,33? Roku naszej ery, nie uobecnia się w jakimś sensie w życiu Mistycznego Ciała Chrystusa, jakim jest Kościół? Przecież Jezus zapowiedział swoim uczniom: „będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mojego imienia” (Mk 13,13). Także św. Paweł nie obiecywał pierwszym chrześcijanom popularności i uznania, raczej wzywał, by odważnie iść pod prąd: „Wyjdźmy i my do Niego poza miasto, dzieląc z Nim Jego urągania” (Hbr 13,130). Tak trzeba, aby nie znaleźć się w bezmyślnym tłumie, który na co dzień woli towarzystwo Barabasza niż Jezusa.

O. Janusz Dychto –karmelita Gazeta Polska

KADENCJA 2002-2006

SKŁAD RADY:

Bąk Mieczysław Piotr

Milanowska Aleksandra

Karpińska Elżbieta

Kołek Janina

Jaros Urbaniak Anna – złożenie mandatu w lutym 2004 r.

Leżańska Anna – radna od 2.09.2004 r.

Jedynak Adam

Durlik Tomasz- złożenie mandatu 30.09.2006 r.

Ciura Jarosław – radny od 11.04.2006 r.

Bednarz Jarosław

Olejarz Ryszard

Ślęzak Zbigniew

Wójcik Adam

Zajac Eugeniusz

Zbroja Piotr – zmarł

Żak Paweł

Żebrowski Zygmunt

W okresie kadencji pełnili funkcje:

1) Przewodniczącego Rady – Mieczysław Piotr Bąk

2) Wiceprzewodniczącego Rady – Elżbieta Karpińska

Radni pracowali w okresie kadencji w komisjach Stałych Rady:

Komisja Rewizyjna

Zbigniew Ślęzak - Przewodniczący

Adam Wójcik - Z-ca Przewodniczącego

Piotr Zbroja – Członek do 05.08.2005 r.

Jarosław Ciura -Członek od 14.12.2005 r.

Aleksandra Milanowska - Członek

Eugeniusz Zajac - Członek

Komisja Oświaty, Kultury, Spraw Społecznych i Socjalnych.

Aleksandra Milanowska - Przewodnicząca

Adam Jedynak - Zastępca

Janina Kołek - Członek

Anna Jaros Urbaniak – do lutego 2004 r.

Anna Leżańska - Członek

Tomasz Durlik - Członek do 31.08.2006 r.

Komisja Ds. Infrastruktury Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Ryszard Olejarz - Przewodniczący

Jarosław Bednarz - Zastępca

Eugeniusz Zajac - Członek

Paweł Żak - Członek

Zygmunt Żebrowski - Członek

Komisja Budżetowo - Finansowa, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Gminy

Elżbieta Karpińska – Przewodnicząca od 14.12.2005 r.

Piotr Zbroja – do 05.08.2005 r.

Jarosław Ciura – Zastępca od 11.04.2006 r.

Ryszard Olejarz - Członek

Zbigniew Ślęzak - Członek

Adam Wójcik - Członek

Informator Samorządowy redaguje radny Gminy Bliżyn Mieczysław Bąk na podstawie materiałów przedłożonych przez gminne jednostki organizacyjne i materiały prasowe.